

Sygn. akt I C 1333/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Paweł Kozera

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prezydentowi Miasta Ł.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża A. K. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 1333/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 września 2019 roku A. K. wystąpiła przeciwko Skarbowi Państwa – Prezydentowi Miasta Ł. o zapłatę kwot : 10.000 złotych tytułem odszkodowania oraz 19.158 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty w związku z utraconymi dochodami, które powinna uzyskać w ramach świadczeń socjalnych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska procesowego powódka odwołując się do wyroków Trybunału Konstytucyjnego, wydanych w sprawach sygn. akt K 27/13 oraz K 38/13 zauważyła, że spełniła wszelkie kryteria do otrzymywania w okresie od dnia 1 listopada 2016 roku do dnia 30 marca 2018 roku oraz od dnia 1 lutego 2019 roku do dnia 31 kwietnia 2019 roku świadczenia pielęgnacyjnego, które swym rozmiarem pozostaje wyższe od faktycznie uzyskiwanego w tym czasie zasiłku opiekuńczego. A. K. nie miała jednak świadomości, że tego rodzaju świadczenie (pielęgnacyjne) jej przysługuje i nie została o tym przez nikogo poinformowana, a wręcz była świadomie wprowadzana w błąd przez pracowników magistratu o niemożności uzyskania wyższego świadczenia niż w wymiarze 520 złotych miesięcznie. W wyniku zaistniałej sytuacji utraciła dochód w wysokości 19.158 złotych stanowiący różnicę między uzyskiwanym zasiłkiem opiekuńczym, a możliwym do uzyskania świadczeniem pielęgnacyjnym. Jednocześnie z uwagi na podjęcie stałej opieki nad osobą niepełnosprawną i zrezygnowania z dotychczasowego zatrudnienia A. K. musiała uzyskiwać wsparcie finansowe od swojej teściowej, która udzieliła jej pożyczek w łącznej wysokości 10.000 złotych.

(pozew k. 4 – 10)

Postanowieniem z dnia 10 września 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zwolnił A. K. od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k.28)

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 października 2019 roku Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ł. wniósł o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zanegował zarówno zasadę, jak i wysokość zgłoszonych roszczeń wskazując, że w realiach niniejszej sprawy nie zaktualizowały się jakiegokolwiek przesłanki jego odpowiedzialności, w szczególności związane z wyrządzeniem szkody przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (art. 417 k.c.), czy też wydanie prawomocnego postanowienia lub ostatecznej decyzji bądź ich niewydanie pomimo przewidzianego w tym zakresie obowiązku przepisem prawa (art. 417¹ k.c.). Zwrócił również uwagę na brak swojej legitymacji biernej w realiach niniejszej sprawy, jak również fakt, że A. K. nie występowała przed majem 2019 roku o przyznanie na jej rzecz świadczenia pielęgnacyjnego, zaś w myśl obowiązujących przepisów poszczególne świadczenia przyznawane są nie z urzędu, lecz wyłącznie na wniosek uprawnionego.

(odpowiedź na pozew k.30 – 32)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Wnioskiem z dnia 6 czerwca 2016 roku A. K. wystąpiła o ustalenie prawa do specjalnego zasiłku opiekuńczego w związku z opieką nad W. K..

(wniosek z dnia 6 czerwca 2016 roku k.37 – 47)

Decyzją z dnia 25 lipca 2016 roku Prezydent Miasta Ł. przyznał na wniosek A. K. specjalny zasiłek opiekuńczy z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania stałej opieki nad W. K. na okres od dnia 1 czerwca 2016 roku do dnia 31 października 2016 roku w wysokości 520 złotych miesięcznie.

(decyzja Prezydenta Miasta Ł. z dnia 19 grudnia 2016 roku k.35 – 36)

Wnioskiem z dnia 31 października 2016 roku A. K. wystąpiła o ustalenie prawa do specjalnego zasiłku opiekuńczego w związku z opieką nad W. K..

(wniosek z dnia 31 października 2016 roku k.62 – 69)

Decyzją z dnia 19 grudnia 2016 roku Prezydent Miasta Ł. przyznał na wniosek A. K. specjalny zasiłek opiekuńczy z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania stałej opieki nad W. K. na okres od dnia 1 listopada 2016 roku do dnia 31 października 2017 roku w wysokości 520 złotych miesięcznie.

(decyzja Prezydenta Miasta Ł. z dnia 19 grudnia 2016 roku k.21)

Wnioskiem z dnia 4 września 2017 roku A. K. wystąpiła o ustalenie prawa do specjalnego zasiłku opiekuńczego w związku z opieką nad W. K. w okresie zasiłkowym 2017/2018.

(wniosek z dnia 4 września 2017 roku k.48 – 53)

Decyzją z dnia 20 września 2017 roku Prezydent Miasta Ł. przyznał na wniosek A. K. specjalny zasiłek opiekuńczy z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania stałej opieki nad W. K. na okres od dnia 1 listopada 2017 roku do dnia 31 października 2018 roku w wysokości 520 złotych miesięcznie.

(decyzja Prezydenta Miasta Ł. z dnia 20 września 2017 roku k.22)

Oświadczeniem z dnia 9 marca 2018 roku A. K. zrezygnowała ze specjalnego zasiłku opiekuńczego od kwietnia 2018 roku.

(oświadczenie z dnia 9 marca 2018 roku k.45)

Decyzją z dnia 15 marca 2018 roku Prezydent Miasta Ł. uchylił z dniem 1 kwietnia 2018 roku decyzję z dnia 20 września 2017 roku.

(decyzja Prezydenta Miasta Ł. z dnia 15 marca 2018 roku k.23)

Wnioskiem z dnia 7 lutego 2019 roku A. K. wystąpiła o ustalenie prawa do specjalnego zasiłku opiekuńczego w związku z opieką nad W. K. w okresie zasiłkowym 2018/2019.

(wniosek z dnia 7 lutego 2019 roku k.54 – 61)

Decyzją z dnia 25 marca 2019 roku Prezydent Miasta Ł. przyznał na wniosek A. K. specjalny zasiłek opiekuńczy z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania stałej opieki nad W. K. na okres od dnia 1 lutego 2019 roku do dnia 31 października 2019 roku w wysokości 620 złotych miesięcznie.

(decyzja Prezydenta Miasta Ł. z dnia 25 marca 2019 roku k.24 – 25)

W dniu 24 maja 2019 roku A. K. wystąpiła o ustalenie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego w związku z koniecznością sprawowania stałej opieki nad W. K.. Jednocześnie zrezygnowała z przyznanego jej uprzednio specjalnego zasiłku opiekuńczego.

(wniosek z dnia 24 maja 2019 roku k.71 – 75)

Decyzją numer (...)63.2019 z dnia 25 lipca 2019 roku Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Ł. uchyliło decyzję Prezydenta Miasta Ł. z dnia 3 czerwca 2019 roku oraz przyznało na rzecz A. K. prawo do świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością opieki nad W. K. na czas nieokreślony od dnia 1 maja 2019 roku w wysokości 1.583 złotych miesięcznie.

(decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 25 lipca 2019 roku k.17 – 20)

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2019 roku Prezydent Miasta Ł. uchylił z dniem 1 maja 2019 roku decyzję z dnia 25 marca 2019 roku.

(decyzja Prezydenta Miasta Ł. z dnia 9 sierpnia 2019 roku k.26 – 27)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego w postaci załączonej w toku procesu dokumentacji, której treść nie była przedmiotem sporu żadnej ze stron.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony z uwagi na jej nieusprawiedliwione niestawiennictwo na terminie rozprawy. Marginalnie należy zaznaczyć, że dowód ten nie był zgłoszony przez A. K. w treści pozwu, zaś na terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku nie stawili się pomimo osobistego odbioru korespondencji sądowej zarówno powódka, jak i jej pełnomocnik – R. K..

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Analiza okoliczności faktycznych podniesionych przez A. K. w treści uzasadnienia pozwu prowadzi do wniosku, że powódka inicjując postępowanie sądowe domagała się ochrony jej prawnie uzasadnionych interesów w związku z poniesioną przez nią szkodą w wyniku niezgodnego z prawem zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a także braku wydania stosownych decyzji administracyjnych oraz aktów normatywnych w świetle zaprezentowanego przez nią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. To zaś implikowało ocenę zasadności sformułowanych żądań poprzez pryzmat ustawowej regulacji zawartej w art. 417 k.c. oraz 417¹ k.c.

Pierwszy ze wskazanych przepisów (art. 417 k.c.) statuuje odpowiedzialność Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub innej osoby prawnej wykonującej władzę publiczną z mocy prawa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy jej wykonywaniu.

W realiach niniejszej sprawy nie może budzić większych wątpliwości, że Prezydent Miasta Ł. stanowi organ właściwy w rozumieniu art. 3 pkt 11 ustawy o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. 2003, Nr 228, poz. 2255 z późn. zm., w dalszej części „ustawa”) realizujący zadania w zakresie świadczeń rodzinnych jako zadania zlecone z zakresu administracji rządowej (art. 20 ust. 1 i 2 ustawy). Kierując zatem poszczególne wnioski o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych A. K. zdana była na wykonywanie przez organ właściwy władzy publicznej. Niemniej jednak przypisanie pozwanemu jakiegokolwiek odpowiedzialności na gruncie art. 417 k.c. wymaga uprzedniego stwierdzenia niezgodnego z prawem działania lub zaniechania w tej materii, ocenianych w płaszczyźnie legalności poszczególnych zachowań bądź ich braku. Innymi słowy formuła „działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem” winno być interpretowane ściśle jako zaprzeczenie zachowań uwzględniających nakazy i zakazy wynikające z norm prawnych m.in. konstytucyjnych źródeł prawa oraz dorobku prawa europejskiego, jak również klauzul generalnych, czy norm obyczajowych, przy czym jedynie w przypadku, gdy określony akt prawny regulujący kompetencję organów władzy publicznej odsyła do kryteriów pozaprawnych (por. komentarz J. Gudowskiego do art. 417 k.c., Lex).

Przenosząc powyższe na płaszczyznę przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że pozwany jako organ właściwy na gruncie przepisów ustawy nie wypełnił swoimi działaniami przesłanki niezgodności z prawem, a przy tym brak jest podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek zaniechania z jego strony. Podkreślenia wymaga fakt, że organ władzy publicznej działał każdorazowo na wniosek uprawnionego, co wynika wprost z normy art. 23 ust. 1 i 2 ustawy. Innymi słowy brak jest jakiegokolwiek zapisu prawnego nakładającego na pozwanego obowiązek działania z urzędu, w szczególności w odniesieniu do przyznawania świadczeń rodzinnych na rzecz uprawnionych. Skoro A. K. konsekwentnie w okresie od dnia 6 czerwca 2016 roku do dnia 25 marca 2019 roku składała wnioski o ustalenie na jej rzecz prawa do specjalnego zasiłku opiekuńczego, a nie świadczenia pielęgnacyjnego, to działanie Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. (každorazowo uwzględniające żądanie uprawnionego) nie pozostawało niezgodne z prawem, a tym samym nie mogło prowadzić do powstania po stronie powódki szkody w jakiegokolwiek postaci. Jednocześnie nie sposób mówić w tym przypadku o jakimkolwiek zaniechaniu ze strony organu władzy publicznej, albowiem jak już wcześniej zauważono, nie mógł on bez stosownego wniosku przyznać na rzecz uprawnionego świadczenia, o które ten podmiot w rzeczywistości nie występował. Co istotne, A. K. wystąpiła o przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego po raz pierwszy w dniu 24 maja 2019 roku i ostatecznie prawo to zostało na jej rzecz ustalone od dnia 1 maja 2019 roku zgodnie z treścią rozstrzygnięcia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ł. z dnia 25 lipca 2019 roku.

Reasumując tą część rozważań Sąd uznał, że ewentualna odpowiedzialność pozwanego nie mogła opierać się w niniejszej sprawie na gruncie art. 417 k.c. wobec brak wykazania bezprawności działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej.

Przechodząc do kwestii regulacji zawartej w art. 417¹ k.c. należy stwierdzić, że przewiduje on odpowiedzialność odszkodowawczą związaną z czynnościami konwencjonalnymi organów władzy publicznej tj. aktami normatywnymi, orzeczeniami sądowymi i decyzjami administracyjnymi. W tym przypadku ustawodawca wskazuje również na źródła odpowiedzialności obejmując zarówno działanie, jak i zaniechanie w ich podejmowaniu. Mając na względzie zakreśloną podstawę faktyczną zgłoszonych żądań, jak również odwołanie się przez powódkę do dorobku orzeczniczego Trybunału Konstytucyjnego, zastosowanie w realiach niniejszej sprawy mogły znaleźć jedynie § 1, 3 i 4 przytoczonego przepisu. Nie zachodzi bowiem sytuacja wydania prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji (§ 2) prowadzących do powstania szkody po stronie A. K.. Prezentowana przez powódkę argumentacja sprowadza się do utożsamiania źródła jej szkody w braku wcześniejszego uzyskania decyzji o ustaleniu jej prawa do świadczenia pielęgnacyjnego pomimo spełnienia przez nią ustawowych przesłanek w tej mierze, a zatem powiązana jest bądź z niewydaniem decyzji (§ 3) bądź wydaniem lub niewydaniem aktu normatywnego (§ 1 i 4).

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie może opierać się na treści art. (...) § 3 k.p.c. z przyczyn przedstawionych we wcześniejszej części pisemnych motywów rozstrzygnięcia. Jak bowiem uprzednio zostało to wyjaśnione organy władzy publicznej na gruncie ustawy o świadczeniach rodzinnych nie działają z urzędu, lecz na wniosek uprawnionego. Brak jest jakiegokolwiek przepisu, który nakładałby na organ właściwy w rozumieniu ustawy obowiązek ustalenia prawa do konkretnego świadczenia bez uprzedniego wniosku uprawnionego. Przedstawiony przepis wyraźnie zaś uzależnia odpowiedzialność nie tylko od braku wydania stosownej decyzji, ale w przypadku, gdy jego wydanie przewiduje przepis prawa. Jednocześnie naprawienia szkody można żądać jedynie po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem niewydania orzeczenia lub decyzji, co nie zaktualizowało się w niniejszej sprawie.

Naprawienie szkody powstałej w związku z wydaniem aktu normatywnego wymaga uprzedniego stwierdzenia jego niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą (§ 1), zaś w przypadku niewydania aktu normatywnego stwierdzenia, że obowiązek jego wydania przewiduje przepis prawa (§ 4).

W tym miejscu należy zaznaczyć, że wyrokiem z dnia 21 października 2014 roku, wydanym w sprawie sygnatura akt K 38/13 (OTK-A 2014/9/104) Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie ze względu na moment powstania niepełnosprawności jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zaś wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 roku, wydanym w sprawie sygnatura akt K 27/13 (OTK-A 2013/9/134) Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 11 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 grudnia 2012 roku o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1548) jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Odwoływanie się przez A. K. do rozstrzygnięcia z dnia 5 grudnia 2013 roku (sygn. akt K 27/13) pozostawało o tyle nieuzasadnione, że w wyroku tym zakwestionowano niezgodność z ustawą zasadniczą przepisów przejściowych zawartych w ustawie z dnia 7 grudnia 2012 roku, zaś powódka pierwszy wniosek o przyznanie świadczenia rodzinnego złożyła w dniu 6 czerwca 2016 roku. Zatem zaistniały w tym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego problem prawny nie był związany z sytuacją A. K..

Z kolei w drugim z powołanych przez powódkę wyroków (sygn. akt K 38/13) Trybunał Konstytucyjny nie ograniczył się do stwierdzenia niezgodności z ustawą zasadniczą art. 17 ust. 1 b ustawy w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie ze względu na moment powstania niepełnosprawności, ale również wskazał, że art. 16a ust. 2 ustawy jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 69 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nadto w odniesieniu do normy związanej ze świadczeniem pielęgnacyjnym wyraźnie zastrzegł, że skutkiem wejścia w życie wyroku nie jest ani uchylene art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych, ani uchylene decyzji przyznających świadczenia, ani wykreowanie "prawa" do żądania świadczenia dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych, jeżeli niepełnosprawność podopiecznych nie powstała w okresie dzieciństwa. Trybunał Konstytucyjny orzekł ostatecznie o niekonstytucyjności jedynie części normy wynikającej z art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych. Wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego wymaga podjęcia działań ustawodawczych, które doprowadzą do przywrócenia równego traktowania opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. Trybunał nie przesądza, jaki model ustalenia świadczeń dla tych opiekunów należy przyjąć. Ustawodawca ma w tej kwestii pewien margines swobody. Powinien wszakże uwzględnić zarówno możliwości finansowania świadczeń z budżetu państwa, jak i uszanować poprawnie nabyte prawa osób, które korzystają obecnie ze świadczeń w zaufaniu do państwa. Poprawienie stanu prawnego w tym zakresie należy wyłącznie do ustawodawcy, który - biorąc pod uwagę skutki społeczne rozstrzygnięć podejmowanych w badanej materii - powinien tego dokonać bez zbędnej zwłoki (por. uzasadnienie wyroku w sprawie sygn. akt K 38/13).

Mając na względzie powyższe należy zauważyć, że A. K. uzyskiwała na przestrzeni lat wnioskowane przez nią świadczenie – specjalny zasiłek opiekuńczy na podstawie art. 16a ustawy, którego zgodność z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową bądź ustawą nie została do tej pory podważona. Tym samym nie jest możliwe stwierdzenie jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy obowiązywaniem tego przepisu (de facto wydaniem

aktu normatywnego zawierającego tą normę), a powstaniem u powódki szkody. Zatem źródłem odpowiedzialności pozwanego nie mógł pozostawać § 1 art. 417¹ k.c.

W niniejszej sprawie nie ziściły się również przesłanki odpowiedzialności na gruncie art. 417¹ § 4 k.c. Obowiązek wydania aktu normatywnego w postaci ustawy może powstać w wyniku wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku ustalającego niekonstytucyjność przepisów ze względu na pominięcie – niezbędnego z punktu widzenia wymagań konstytucyjnych – elementu badanej normy prawnej. Takie orzeczenie nie jest jednak równoznaczne z ustaleniem zaniechania legislacyjnego choćby z tego względu, że Trybunał stwierdza wadliwość konstytucyjną wydanego aktu normatywnego, a nie wadliwość z powodu braku aktu normatywnego (por. komentarz J. Gudowskiego do art. 417¹ k.c., Lex). Postanowienia sygnalizujące Trybunału Konstytucyjnego, wydane na podstawie art. 4 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) albo art. 5 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 roku o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 2016 r., poz. 293), nie stanowiły obowiązku wydania aktu normatywnego. Takie postanowienia wskazywały ustawodawcy na celowość podjęcia określonych działań legislacyjnych w celu usunięcia stwierdzonych uchybień lub sprzeczności, jednak ustawodawca zachowuje swobodę zarówno co do potrzeby, jak i co do sposobu usunięcia uchybień sygnalizowanych przez Trybunał (por. M. Safjan, K.J. Matuszyk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy...*, s. 83).

Koniecznym pozostaje zastrzeżenie, że zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie wskazuje się, że przepis prawa przewidujący obowiązek wydania aktu normatywnego musi określać treść tego aktu w sposób umożliwiający ustalenie istnienia oraz zakresu szkody wynikającej z zaniechania, co oznacza, że treść niewydanego aktu prawnego powinna być możliwa do zrekonstruowania bez wkraczania w kompetencje legislacyjne organów państwowych. Sąd nie może bowiem konstruować hipotez co do ewentualnej treści niewydanego aktu normatywnego. Prowadziłoby to do niedopuszczalnej ingerencji władzy sądowniczej w sferę uprawnień zastrzeżonych dla władzy ustawodawczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2012 roku, ICSK 59/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2006 roku, IIICSK 138/05, OSNC 2007/4/63).

W cytowanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygnatura akt K 38/13, Trybunał wskazał, że opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych muszą być traktowani jak podmioty należące do tej samej klasy. Trybunał nie podważył założenia, że okres życia kiedy powstała niepełnosprawność może mieć związek z oceną stanu majątkowego danej osoby, pozwalającego na samodzielne zapewnienie sobie egzystencji, jednak zaznaczył, że dotychczasowy sposób stosowania przez ustawodawcę tego kryterium doprowadził do arbitralnego zróżnicowania w obrębie tej samej grupy podmiotów podobnych. Trybunał podkreślił nadto, że wykonanie wyroku wymaga podjęcia działań ustawodawcy, które doprowadzą do równego traktowania opiekunów dorosłych. Trybunał wskazał jedynie na potrzebę precyzyjnego określenia racjonalnych przesłanek, od których zależeć będzie zróżnicowanie poziomu świadczenia dla opiekunów dorosłych niepełnosprawnych. Nie przesądził jaki należy przyjąć model ustalenia świadczeń dla tych opiekunów. Zwrócił uwagę na potrzebę uwzględnienia możliwości finansowania świadczeń z budżetu państwa oraz uszanowania nabytych praw osób, które już korzystają ze świadczeń w zaufaniu do państwa. Wobec takiego wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku, stwierdzić należy, że nie jest w przedmiotowym przypadku możliwe zrekonstruowanie treści niewydanego aktu prawnego. Pozostawienie pewnego marginesu swobody ustawodawcy, nie pozwala na jednoznaczne określenie treści tego aktu. Powódka nie może zatem domagać się od sądu konstruowania normy hipotetycznej. Sąd nie może zastępować ustawodawcy, a ustalenie hipotetycznej treści aktu prawnego uprawniałoby do postawienia mu zarzutu wadliwości. Zwrócić też należy uwagę na fakt, że w sprawach dotyczących świadczeń z ubezpieczenia społecznego, Trybunał Konstytucyjny zawsze odwoływał się do stanu finansów publicznych państwa oraz poziomu zamożności społeczeństwa, wskazując z jednej strony na powinność państwa zabezpieczenia - poprzez odpowiednie działania - środków finansowych niezbędnych do realizacji praw socjalnych przy uwzględnieniu jednak sytuacji gospodarczej i warunków ekonomicznych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 lutego 2002 roku SK 11/01, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 roku SK 30/03). Podobnie wypowiedział się również w omawianym wyroku K 38/13, odwołując się do potrzeby uwzględnienia możliwości finansowania świadczeń z budżetu państwa. Tym bardziej zatem niemożliwe byłoby czynienie przez sąd założeń co do owej treści niewydanego aktu normatywnego. Sąd niewątpliwie musiałby

wkroczyć w kompetencje ustawodawcy co jest niedopuszczalne (por. wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 30 września 2019 roku, II Ca 769/19, Lex nr 2747381).

Uwzględniając całość poczynionych rozważań Sąd stwierdził, że w realiach niniejszej sprawy nie została wykazana podstawa materialnoprawna warunkująca zasadę odpowiedzialności pozwanego, co samo w sobie prowadziło do oddalenia powództwa. Marginalnie należy również zwrócić uwagę, że wątpliwości budziła również wysokość części sformułowanych roszczeń w kontekście ciążącego na każdej ze stron postępowania cywilnego obowiązku wykazywania faktów, z których wywodzą one dla siebie korzystne skutki prawne (art. 6 k.c. – onus probandi). O ile Sąd dostrzegł metodologię przyjętą do określenia rozmiaru roszczenia w zakresie kwoty 19.158 złotych (różnica między wysokością świadczenia pielęgnacyjnego oraz specjalnego zasiłku opiekuńczego w okresie pobierania świadczeń rodzinnych), o tyle żądanie dalszej kwoty 10.000 złotych tytułem odszkodowania opierało się na niczym nie potwierdzonych twierdzeniach zawartych w uzasadnieniu pozwu o konieczności zaciągnięcia pożyczek pieniężnych przez powódkę od jej teściowej tj. I. M., które nie mogłyby zostać poczytane w kategoriach udowodnienia danego faktu.

Z tych wszystkich względów powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w realiach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający odstąpienia od obciążania nimi A. K.. Uwzględniając charakter niniejszej sprawy, niezwykle trudną sytuację materialną powódki, a także jej subiektywne przekonania o zasadności wywiedzonego powództwa, obciążenie jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu (w kwocie 3.600 złotych - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych) pozostawałoby w sprzeczności z elementarnym poczuciem sprawiedliwości.